

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2022r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2022r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Tomyślu

z dnia 12 kwietnia 2022r.,

sygn. akt I.C.286/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1., 3. i 4. w ten sposób, że:

- a) oddala powództwo w całości,
- b) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.817,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- c) nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Nowym Tomyślu) kwotę 10,25zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.300,-zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 21.06.2021r. powód D. P. wystąpił o zasądzenie od pozwanego (...)SA z siedzibą w W. kwoty 9.050,90zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17.10.2018r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że 14.08.2018r. doszło do wypadku komunikacyjnego, na skutek którego uszkodzeniu uległ pojazd F. (...) stanowiący własność K. K. (1). Poszkodowany zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności przysługującej mu z tytułu polisy ubezpieczenia OC sprawcy zdarzenia. Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który przyjął swoją odpowiedzialność, zakwalifikował szkodę jako całkowitą i wypłacił stosowne odszkodowanie. Uszkodzony pojazd pozostawał na parkingu strzeżonym, a poszkodowany korzystał z pojazdy zastępczego przez 50 dni, w związku z czym powstały koszty wynoszące – odpowiednio – 1.635,90zł (parkowanie) i 15.375,-zł (najem pojazdu zastępczego). Pozwany ograniczył jednak wysokość wypłaconego odszkodowania do kwot 960,-zł i 7.000,-zł, zaś pozwem powód dochodził naprawienia szkody w pozostałej części.

W dniu 29.06.2021r. wydany został przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględniono żądanie pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował legitymację czynną powoda oraz zasadność dochodzonego roszczenia.

Wyrokiem z dnia 12.04.2022r., sygn. akt I.C.286/21 Sąd Rejonowy w Nowym Tomyślu: 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.852,90zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17.10.2018r. do dnia zapłaty, 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie, 3) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.503,16zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, 4) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa: od powoda kwotę 3,62zł i od pozwanego kwotę 6,63zł z tytułu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w pkt 1., 3. i 4. Oraz zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., polegające na ich błędnym zastosowaniu, co skutkowało oceną, że pozwany nie wykazał, iż poinformował poszkodowanego o możliwości skorzystania z pojazdu zastępczego, mimo że pozwany o powyższym informował powoda (pełnomocnika poszkodowanego), co winno być skuteczne w stosunku do poszkodowanego, a zatem Sąd powinien ustalić, że pozwany poinformował poszkodowanego o możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego i akceptowalnej dobowej stawce za najem;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niepełną ocenę materiału dowodowego i pominięciu zeznań świadka K. K. (1) w zakresie w jakim świadek zeznał, iż wstrzymywał się z rozpoczęciem poszukiwań nowego auta do czasu powzięcia informacji o wysokości odszkodowania i odpowiedzialności pozwanego (e-protokół rozprawy z dnia 5.11.2021r. - od 12:52 do 13:15), przez co Sąd błędnie ustalił, że poszkodowany mógł wstrzymać się z rozpoczęciem poszukiwania nowego auta do czasu otrzymania środków z odszkodowania (17.09.2018r.), podczas gdy z uwagi na zeznania świadka należało ustalić, że świadek powinien rozpocząć poszukiwanie nowego pojazdu w dniu przyjęcia odpowiedzialności przez pozwanego za zdarzenie, co miało miejsce 14.09.2018r.;

c) art. 278 § 1 k.p.c. poprzez błędne jego zastosowanie i ustalenie, wbrew opinii biegłego, że uzasadniony czas najmu w niniejszej sprawie winien wynosić 41 dni, a czas przechowania pojazdu 28 dni, podczas gdy kierując się opinią biegłego należało ustalić zasadny czas najmu na 35 dni, a czas przechowania pojazdu na 24 dni;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do uznania, iż odszkodowanie ustalone na podstawie średnich stawek najmu pojazdu zastępczego jest objęte odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego w sytuacji, gdy pozwany oferował poszkodowanemu (za pośrednictwem powoda) najem na preferencyjnych warunkach, a poszkodowany z nieustalonych przyczyn z ww. oferty nie skorzystał;

b) art. 362 k.c. oraz art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 w zw. z art. 9 ust. 1 i art. 16 ust. 1 pkt. 2) ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../ poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że poszkodowany/wierzyciel nie ma obowiązku minimalizowania w miarę możliwości skutków szkody i nieprzyczyniania się do jej powiększenia poprzez skorzystanie z usług związanych z najmem pojazdu zastępczego przez podmiot zapewniający niższą stawkę;

c) art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../ poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, iż w przedmiotowej sprawie odszkodowanie odpowiadające kosztom najmu pojazdu zastępczego przez okres 41 dni po stawce 307,50zł brutto pozostaje w granicach odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą w wyniku kolizji, podczas gdy w związku przyczynowym pozostaje okres 35 dni najmu po stawce 200,-zł brutto;

d) art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../ poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, iż w przedmiotowej sprawie odszkodowanie odpowiadające kosztom przechowania pojazdu przez okres 28 dni po stawce 43,05zł brutto pozostaje w granicach odpowiedzialności pozwanego za szkodę powstałą w wyniku kolizji, podczas gdy w związku przyczynowym pozostaje okres 24 dni przechowania pojazdu po stawce 40,-zł brutto.

W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 5.852,90zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17.10.2018r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania w I i II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a zatem niniejsze uzasadnienie zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Dochodzone roszczenie obejmowało odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego V. (...), który poszkodowany K. K. (1) wynajął od powoda na podstawie umowy najmu z 14.08.2018r., oraz z tytułu kosztów przechowania przez powoda należącego do poszkodowanego pojazdu F. (...) po jego uszkodzeniu w trakcie kolizji drogowej z 14.08.2018r.

Pozwany w ramach likwidacji szkody uznał, co do zasady, swoją odpowiedzialność gwarancyjną za skutki zdarzenia – w związku z umową ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, którą miał zawartą ze sprawcą kolizji (art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, t.j. Dz.U. 2022/2277 oraz art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c.), pismem z 3.09.2018r. zawiadomił powoda (będącego pełnomocnikiem poszkodowanego w zakresie działań wobec zakładu ubezpieczeń) o zakwalifikowaniu szkody w pojeździe jako tzw. całkowitej, zaś pismem z 14.09.2018r. zawiadomił poszkodowanego o przyznaniu mu z tego tytułu odszkodowania w wysokości 7.300,-zł (stanowiącej różnicę pomiędzy wartością pojazdu przed zdarzeniem i po nim), które wypłacił mu 17.09.2018r. Następnie pozwanemu zostały dostarczone faktury z 14.10.2018r., na podstawie których powód obciążył poszkodowanego kosztami wynajęcia mu pojazdu zastępczego i kosztami przechowania uszkodzonego pojazdu, zaś pozwany wynikające z tych faktur koszty zrekompensował jedynie częściowo.

Na obecnym etapie procesu nie było już sporu co do tego, że powodowi przysługiwała legitymacja czynna do dochodzenia roszczenia o wypłatę dalszej części odszkodowania w związku z zawartą przez niego z poszkodowanym w dniu 14.08.2018r. umową cesji wierzytelności (art. 509 k.c.). Pozwany kwestionował natomiast stanowisko Sądu Rejonowego, który uznał, że kwoty wypłacone przez niego w toku postępowania likwidacyjnego nie rekompensowały w całości doznanej przez poszkodowanego szkody.

Nie ma wątpliwości, że w razie uszkodzenia pojazdu w wypadku komunikacyjnym szkodą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest nie tylko szkoda w samym pojeździe, ale także inne wydatki, których poszkodowany nie musiałby ponieść, gdyby zdarzenie nie wystąpiło, a które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Takim negatywnym następstwem może być m.in. konieczność przechowania pojazdu uszkodzonego w odpowiednich warunkach, którymi poszkodowany nie dysponuje, oraz brak możliwości korzystania z niego. Szkodą majątkową (art. 361 § 2 k.c.) będą zatem koszty wynajmu pojazdu zastępczego i przechowania pojazdu uszkodzonego, o ile najem czy przechowanie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę (art. 361 § 1 k.c., por. uwagi na tle kosztów najmu pojazdu zastępczego zawarte w uchwale (7) SN z 17.11.2011r., III CZP 5/11, publ. OSNC 2012/3/28). Koszty te

mogą zostać uznane za szkodę w postaci straty, jeżeli poszkodowany faktycznie je poniósł – w tym wypadku bowiem następuje zmniejszenie jego aktywów, albo gdy spoczywa na nim zobowiązanie do ich pokrycia – w tym wypadku dochodzi bowiem do zwiększenia jego pasywów. Koszty muszą być przy tym celowe i ekonomicznie uzasadnione, gdyż tylko takie pozwalają na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się usunąć w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika.

Odnosnie do kosztów najmu pojazdu zastępczego:

Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powód wynajął poszkodowanemu pojazd zastępczy V. (...) za stawkę dzienną 307,50zł brutto, poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego przez 50 dni, od dnia zawarcia umowy najmu z 14.08.2018r. do 3.10.2018r., a w związku z najmem powód wystawił poszkodowanemu fakturę na kwotę 15.375,-zł brutto. Decyzjami z 17.10.2018r. i 1.02.2019r. pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego w wysokości 7.000,-zł (35 dni x 200,-zł brutto).

Sąd Rejonowy ustalił, że uzgodniona między powodem a poszkodowanym w umowie najmu z 14.08.2018r. stawka czynszu mieściła się w granicach stawek najmu obowiązujących na rynku lokalnym, a uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynosił 41 dni. Ustalenia te Sąd Rejonowy poczynił na podstawie opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej, kalkulacji warsztatowej i wyceny pojazdów oraz analizy rachunków i kosztorysów dr inż. M. C., którą uznał za wiarygodną i przydatną.

W apelacji w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zasadnie jednak wytknięto, że Sąd Rejonowy błędnie odczytał wnioski opinii pisemnej z 17.11.2021r. w części odnoszącej się do czasu trwania najmu. Biegły określił ten czas w dwóch wariantach: I. przy założeniu, że poszkodowany dysponował środkami na zakup innego pojazdu – wówczas za uzasadnione uznał 24 dni najmu, II. przy założeniu że poszkodowany nie dysponował środkami na zakup innego pojazdu – wówczas za uzasadnione uznał 35 dni najmu. Maksymalny uzasadniony czas trwania najmu według biegłego wyniósł więc 35 dni, a nie 41 dni, jak mylnie przyjął to Sąd Rejonowy. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że określenie uzasadnionego – w okolicznościach danej sprawy – czasu wynajmowania przez poszkodowanego pojazdu zastępczego należy do sądu, gdyż jest to zagadnienie z zakresu stosowania prawa materialnego. Rzeczą biegłego jest jedynie, zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c., naświetlenie sądowi okoliczności wymagających wiadomości specjalnych. Opinia biegłego M. C. była więc przydatna dla oceny omawianego zagadnienia w istocie jedynie w tej części, w której biegły wskazał, że na tzw. zagospodarowanie wystarczające było 7 dni – biegły nie wyjaśnił wprawdzie, co rozumie pod tym pojęciem, ale skoro czas trwania najmu ustalał w kontekście posiadania przez poszkodowanego środków na zakup innego pojazdu i przyjął 7 dni od przyznania mu odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe, to należy uznać, że chodziło o czas niezbędny dla dokonania takiej transakcji.

Niewątpliwie czas trwania najmu pojazdu zastępczego wydłużył się przez to, że szkodę powód zgłosił dopiero 20.08.2018r., choć kolizja miała miejsce 14.08.2018r. (wtorek). Skoro już w dniu zdarzenia powód, który otrzymał od poszkodowanego pełnomocnictwo do podejmowania działań wobec zakładu ubezpieczeń, w tym do zgłoszenia i likwidacji szkody (k.48), był w stanie załatwić takie formalności, jak uzyskanie tego pełnomocnictwa, a nadto zawarcie z poszkodowanym umowy najmu pojazdu zastępczego (i wydanie mu tego pojazdu) oraz umowy cesji, to nic nie stało na przeszkodzie, aby w tym samym dniu, ewentualnie najpóźniej 16.08.2018r. (na 15.08.2018r. przypadało święto państwowe i dzień ustawowo wolny od pracy) zgłosił szkodę pozwanemu (uwzględnił to w swoich wyliczeniach biegły jako „minus 4 dni”, gdyż opóźnienie w zgłoszeniu szkody kwalifikował jako zwłokę – k.91,95).

Sąd Rejonowy ustalił, że poszkodowany nie miał środków pieniężnych na zakup nowego auta dostawczego i z rozpoczęciem jego poszukiwań czekał aż do decyzji pozwanego zakładu ubezpieczeń o przyznaniu odszkodowania. Taka decyzja została wydana 14.09.2018r., a odszkodowanie wypłacono poszkodowanemu na jego rachunek bankowy 17.09.2018r. Już jednak pismem z 3.09.2018r. pozwany poinformował, że zakwalifikował szkodę jako całkowitą oraz jak wyliczył wysokość należnego odszkodowania, oferował także pomoc w zagospodarowaniu pozostałości w postaci możliwości sprzedaży uszkodzonego pojazdu za pośrednictwem platformy internetowej (k.9). Prowadzi to do wniosku, że poszkodowany już 3.09.2018r. powinien był liczyć się z tym, że jego pojazd nie będzie naprawiany

(byłyby to ekonomicznie nieuzasadnione), znał też wysokość budżetu, jakim będzie dysponował na nabycie innego pojazdu, a zatem mógł przystąpić do jego poszukiwań. Gdyby zaś nawet przyjął – za biegłym – że powinien to uczynić po wydaniu decyzji z 14.09.2018r., to za wystarczający na zakup innego pojazdu biegły uznał okres 7 dni.

Podsumowując, jako uzasadniony może być traktowany czas trwania najmu pojazdu zastępczego wynoszący maksymalnie 35 dni.

Stawka czynszu najmu ustalona w umowie z 14.08.2018r. zawartej przez powoda z poszkodowanym mieściła się w stawkach rynkowych. Nie jest natomiast jasne, z jakich przyczyn Sąd Rejonowy za nieudowodnione uznał fakt złożenia poszkodowanemu przez pozwanego propozycji dotyczącej korzystniejszych warunków najmu pojazdu zastępczego. Stanowisko to zostało zasadnie zakwestionowane w apelacji w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Do sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwany dołączył przecież wydruk internetowego formularza zgłoszenia szkody, z którego wynika, że osobą zgłaszającą szkodę (powoda) poinformowano o możliwości zorganizowania przez pozwanego, w jednej z wypożyczalni z nim współpracujących, pojazdu zastępczego o podobnej klasie na czas naprawy pojazdu uszkodzonego lub zakupu nowego pojazdu oraz jednocześnie zastrzeżono, że wynajem pojazdu zastępczego we własnym zakresie będzie skutkowało uznaniem za celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt wynoszący 200,-zł brutto za dobę (k.49-50). Co istotne, powód już w uzasadnieniu pozwu przyznał, że taką informację otrzymał, przedstawiając jedynie argumenty mające uzasadniać dokonany przez poszkodowanego wybór wynajęcia pojazdu zastępczego od powoda (k.3v). Dodać trzeba, że pozwany był w tym czasie związany zawartą z firmą (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w K. umową o świadczenie na terenie Polski usług najmu pojazdów na rzecz poszkodowanych zgłaszających roszczenia do pozwanego, a wypożyczalnia miała w swej ofercie m.in. 43 pojazdy dostawcze w segmencie N, w tym marki F. (...) (a więc takiej, jak pojazd uszkodzony), i świadczyła usługi także na terenie województwa (...), stosując w tym segmencie stawkę czynszu 181,-zł brutto za dobę z podstawieniem i odbiorem w odległości do 30 km i kosztem podstawienia 1,23zł brutto za 1 km powyżej tego dystansu (k.51-63).

Propozycja pozwanego była więc realna, a skorzystanie z niej wygenerowałoby niższe koszty niż wynajęcie samochodu od powoda. Powód posiadał umocowanie udzielone mu przez poszkodowanego m.in. do odbioru od zakładu ubezpieczeń wszelkich oświadczeń woli i wiedzy (pkt 1j pełnomocnictwa z 14.08.2018r. k.48), a zatem udzielenie mu informacji przez pozwanego wywołało skutek bezpośrednio dla poszkodowanego (por. art. 95 § 2 k.c.). Gdyby szkodę zgłoszono w dniu kolizji, to już wówczas poszkodowany uzyskałby informację o możliwości oferowanej przez zakład ubezpieczeń i jednocześnie mógłby uzyskać samochód zastępczy od wypożyczalni współpracującej z pozwanym. Wbrew stanowisku powoda, na poszkodowanym nie ciążyłby obowiązek odbioru pojazdu zastępczego w placówce wypożyczalni – w (...) do umowy z dnia 1.06.2016r. wskazano bowiem w pkt 8, że „Klient dokonuje odbioru pojazdu w placówce zleceniobiorcy lub w miejscu wskazanym przez klienta” (k.54).

Powód jest w błędzie wskazując w odpowiedzi na apelację, że na poszkodowanym nie ciążył prawny obowiązek skorzystania z pojazdu zastępczego zorganizowanego przez pozwanego. Na wierzycielu, a więc w tym wypadku na poszkodowanym, zawsze spoczywa obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów. Obowiązek ten wynika zarówno z przepisów Kodeksu cywilnego (art. 354 § 2, art. 362, art. 826 § 1), jak i ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (art. 16 ust. 1 pkt 1 i 2). W sprzeczności z tym obowiązkiem pozostaje wynajęcie samochodu zastępczego swobodnie wybranego przez poszkodowanego w sytuacji, gdy zakład ubezpieczeń oferuje mu, we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów, skorzystanie za niższą cenę z pojazdu zastępczego równorzędnego do pojazdu uszkodzonego i na warunkach odpowiadających uzasadnionym potrzebom poszkodowanego, zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia. Jeżeli w takiej sytuacji poszkodowany zdecyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu pojazdu zastępczego, to koszty te w zakresie nadwyżki nie będą podlegały zwrotowi, chyba że poszkodowany wykaże szczególne racje przemawiające za tym, że owe wyższe wydatki były celowe i ekonomicznie uzasadnione. Taka wykładnia przepisów nie ogranicza przy tym poszkodowanego w swobodzie wyboru kontrahenta, od którego wynajmie pojazd zastępczy, a jedynie – ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiaru szkody – sprawia, że jeżeli zawrze

on umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów (por. uchwałę SN z 24.08.2017r., III CZP 20/17, publ. OSNC 2018/6/56).

W rozpoznawanym przypadku powód nie wykazał istnienia szczególnych racji przemawiających za wynajęciem przez poszkodowanego pojazdu zastępczego w przedsiębiorstwie prowadzonym przez powoda, nie zaś skorzystanie z propozycji pozwanego, który oferował pomoc w zorganizowaniu najmu samochodu zastępczego znacznie tańszym kosztem i rozliczenie bezgotówkowe kosztów najmu. Powód powołał się na konieczność samodzielnego odbioru pojazdu zastępczego przez poszkodowanego w placówce wypożyczalni współpracującej z pozwanym, co nie odpowiada jednak rzeczywistości.

Ostatecznie więc, zwłoka w zgłoszeniu szkody i nieskorzystanie z propozycji pozwanego zakładu ubezpieczeń musi być potraktowane jako przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia szkody, a w konsekwencji, stosownie do art. 362 k.c., obowiązek naprawienia szkody ulegał odpowiedniemu zmniejszeniu i odszkodowanie należało ustalić przyjmując jako uzasadniony czas trwania najmu pojazdu zastępczego 35 dni i stosując stawkę 200,-zł brutto akceptowaną przez pozwanego.

Oznacza to, że odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego wynosiło 7.000,-zł (35 dni x 200,-zł brutto) i taką kwotę pozwany wypłacił już w postępowaniu likwidacyjnym. Powództwo o dopłatę odszkodowania było zatem niezasadne.

Odnosnie do kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu:

Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że pojazd poszkodowanego po zdarzeniu nie nadawał się do jazdy i został odholowany na parking strzeżony powoda, gdyż z uwagi na wyciek płynów eksploatacyjnych musiał być przechowywany w miejscu do tego odpowiednio przygotowanym. Pojazd był przechowywany na parkingu strzeżonym powoda przez 38 dni i w związku z tym powód wystawił fakturę na kwotę 1.635,90zł brutto (38 dni przy stawce 43,05zł brutto za dzień). Decyzją z 17.10.2018r. pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowania obejmującego koszty parkowania w wysokości 960,-zł (32 dni x 30,-zł brutto).

Sąd Rejonowy ustalił, że zastosowana przez powoda stawka za przechowywanie pojazdu na parkingu strzeżonym (35,-zł netto, tj. 43,05zł brutto) mieściła się w granicach stawek obowiązujących na rynku lokalnym, a uzasadniony okres przechowania wynosił 28 dni. Ustalenia te Sąd Rejonowy poczynił na podstawie opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej, kalkulacji warsztatowej i wyceny pojazdów oraz analizy rachunków i kosztorysów dr inż. M. C., którą uznał za wiarygodną i przydatną.

W apelacji w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zasadnie jednak wytknięto, że Sąd Rejonowy błędnie odczytał treść opinii pisemnej z 17.11.2021r. Po pierwsze, zasadny czas parkowania uszkodzonego pojazdu biegły określił na 24 dni, nie zaś na 28 dni (k.91, również w tym wypadku biegły uznał, że doszło do zwłoki w zgłoszeniu szkody wynoszącej 4 dni). Po drugie, stawka wskazana przez powoda w fakturze z 14.10.2028r. nie była stawką rynkową, skoro z przeprowadzonej przez biegłego analizy (k.92) wynikało, że maksymalnie stosowano wówczas stawki wynoszące 32,52zł netto (40,-zł brutto).

W świetle opinii biegłego odszkodowanie wypłacone przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym zostało wyliczone prawidłowo (pozwany przyjął wprawdzie inny czas trwania przechowania i inną stawkę dzienną, ale uzyskał ten sam rezultat rachunkowy, gdyż 24 dni x 40,-zł brutto daje 960,-zł). Przechowanie uszkodzonego pojazdu na parkingu strzeżonym było wprawdzie konieczne, ale okres przechowania wydłużył się przez to, że szkodę powód zgłosił dopiero 20.08.2018r., choć kolizja miała miejsce 14.08.2018r. i wówczas przyjął do siebie uszkodzony pojazd. Pismem z 3.09.2018r. pozwany informował o sposobie likwidacji szkody i zaoferował pomoc w zagospodarowaniu pozostałości w postaci możliwości sprzedaży uszkodzonego pojazdu za pośrednictwem platformy internetowej (k.9), a według opinii biegłego zagospodarowanie pozostałości było możliwe w ciągu 7 dni. Zwłoka w zgłoszeniu szkody i zagospodarowaniu pozostałości oraz oddanie pojazdu na przechowanie podmiotowi stosującemu stawki wyższe niż rynkowe musi być potraktowane jako przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia szkody, a w konsekwencji,

stosownie do art. 362 k.c., obowiązek naprawienia szkody ulegał odpowiedniemu zmniejszeniu i odszkodowanie należało ustalić przyjmując uzasadniony czas przechowania wraku 24 dni i stosując maksymalną stawkę rynkową 40,- zł brutto. Powództwo o dopłatę odszkodowania było zatem niezasadne.

Mając to wszystko na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu w obu instancjach oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych w I instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2022/1125), obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. W I instancji pozwany poniósł koszty procesu w wysokości ustalonej przez Sąd Rejonowy na 1.817,-zł i koszty te powód winien mu zwrócić. Nadto powód winien pokryć wydatki w wysokości 10,25zł wyłożone przez Skarb Państwa na pokrycie kosztów sporządzenia opinii biegłego. W II instancji pozwany poniósł: opłatę od apelacji 400,-zł (k.158) i koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono na 900,-zł (§ 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015/1800 ze zm.), łącznie 1.300,-zł. Koszty te powód winien mu zwrócić.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk